

JACH: OBECNOŚĆ WOJSK SOJUSZNICZYCH W POLSCE MA ZNACZENIE HISTORYCZNE [WYWIAD]

Obecność wojsk sojuszniczych w Polsce jest największym osiągnięciem w zakresie obronności w ciągu trzech lat rządów PiS, udało się też zbudować Wojska Obrony Terytorialnej i zwiększyć wydatki obronne – uważa poseł partii rządzącej i przewodniczący komisji obrony Michał Jach. Przyznaje równocześnie, że trzeba przyspieszyć modernizację Marynarki Wojennej, i ubolewa, że nie udało się powołać Agencji Uzbrojenia.

Rafał Lesiecki, Defence24.pl: W piątek mija rocznica objęcia władzy przez Zjednoczoną Prawicę oraz Prawo i Sprawiedliwość. Dokładnie trzy lata temu powstał rząd premier Beaty Szydło. Woli pan zacząć podsumowanie od tego, co się udało zrobić w dziedzinie obronności, czy od tego, co się nie udało?

Przewodniczący sejmowej komisji obrony Michał Jach (PiS): *(śmiech)* Oczywiście od tego, co się udało.

Co było największym osiągnięciem?

Najważniejsza jest wojskowa obecność sojuszników w Polsce i całym regionie. Wstępnie zaczęło się o tym mówić na szczycie NATO w Walii w 2014 r., ale dopiero na szczycie w Warszawie w 2016 r. zapadła decyzja. Obecność wojsk naszych sojuszników na terenie Polski, państw bałtyckich i Rumunii to dla nas rzecz o znaczeniu historycznym. To niewątpliwie wielka zasługa Ministerstwa Obrony Narodowej, całego rządu i prezydenta Andrzeja Dudy.

Teraz rząd dąży do ustanowienia w Polsce stałej bazy amerykańskiej (obecność wojsk sojuszniczych w naszym kraju jest obecnie ciągła, ale rotacyjna – przyp. red.). W ostatnich dniach ten plan nabiera coraz bardziej realnych kształtów. Z różnych poziomów władzy w USA dochodzą sygnały, że wkrótce może zapaść pozytywna decyzja. To byłaby zmiana jakościowa, bo stacjonowanie wojsk amerykańskich w Polsce oznacza, że jesteśmy członkiem pierwszej ligi w NATO, a powstanie stałej bazy sprawiłoby, że Władimir Putin nie będzie mógł myśleć o Polsce w kategoriach rosyjskiej strefy wpływów i tzw. bliskiej zagranicy.

Czytaj też: [„Nie tylko brygada pancerna”. Raport: Jak powinna wyglądać stała obecność USA w Polsce?](#)

To kwestia relacji międzynarodowych. Co było najważniejsze w kraju?

Drugim wielkim osiągnięciem MON są Wojska Obrony Terytorialnej. Ich budowa to zmiana skokowa w zakresie bezpieczeństwa państwa.

Bardzo ważny był też zakup samolotów do przewozu najważniejszych osób w państwie. Może nie wiąże się to w sposób oczywisty z siłami zbrojnymi, natomiast z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa jest niezwykle istotne, że wreszcie polski rząd będzie miał środki do podróży na najwyższym światowym poziomie.

Istotnym osiągnięciem była także realizacja Strategicznego Przeglądu Obronnego, który zdiagnozował potrzeby sił zbrojnych. Ważne są również zmiany w systemie kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi. 10 listopada prezydent podpisał odpowiednią ustawę.

Czytaj też: [Nowy system dowodzenia i nowi generałowie. Prezydent zdecydował](#)

Istotne jest także zwiększenie finansowania sił zbrojnych. Zmiana ustawy, która o tym przesądziła, przyniesie znaczący przyrost wydatków obronnych, co spowoduje technologiczny skok w wyposażeniu naszych sił zbrojnych.

Wiele rzeczy, które pan wymienił jest krytykowanych przez opozycję. Na przykład owszem mamy ustawowe zwiększenie wydatków obronnych, ale jednocześnie widać trend do uszczuplania puli środków na obronność o wydatki, które są z tym celem luźno związane. Niedawno uchwalona ustawa przewiduje, że 500 mln zł rocznie z budżetu MON będzie szło na drogi lokalne. Są także wydatki na modernizację służb podległych MSWiA oraz na Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

W przypadku Funduszu Dróg Samorządowych chodzi o drogi eksploatowane również przez siły zbrojne. Proszę zwrócić uwagę, że wojsko w ostatnim czasie intensywnie ćwiczy przemieszczanie się po kraju. Infrastruktura drogowa w istotny sposób wpływa na możliwości armii, nie tylko sił polskich, ale i sojuszniczych. Proszę też pamiętać, że 500 mln zł to tylko jeden procent budżetu obronnego (w przyszłym roku ma on wynieść 44 mld 674 mln zł – przyp. red.). To nie są duże kwoty. Pozostałe wydatki, o których pan mówił, mają mniejszy wpływ na obronność, ale to są też mniejsze kwoty, które nie wpływają na gotowość bojową wojska.

Czytaj też: [500 mln zł rocznie z budżetu MON na drogi lokalne \[ANALIZA\]](#)

Nie mówił pan za dużo o modernizacji technicznej.

Niewątpliwie sukcesem MON jest fakt, że środki na modernizację techniczną są wydawane w całości, a tych pieniędzy jest przecież więcej niż w poprzedniej kadencji. Program modernizacji technicznej jest realizowany. Może nie widać wielkich ilości sprzętu, ale to są skomplikowane systemy, więc od zamówienia do dostawy z reguły mija kilka lat. Cieszy mnie, że modernizacja ruszyła, bo rząd PO-PSL w niewielkim stopniu realizował Plan Modernizacji Technicznej.

Nie wiem, czy modernizacja techniczna posuwa się do przodu. Niewątpliwie osiągnięciem rządu PiS był kontrakt na pierwszą fazę programu Wisła, czyli zakup zestawów obrony powietrznej Patriot. Są jednak obszary, gdzie gołym okiem wydać zastój. Przez trzy lata nie udało się pozyskać śmigłowców i, biorąc pod uwagę, że został tylko rok do końca kadencji, zapewne już to się nie uda. W przypadku modernizacji Marynarki Wojennej także - delikatnie rzecz ujmując - ciężko mówić o sukcesie.

Marynarka Wojenna to rzeczywiście pięta achillesowa. Zgadzam się, że jest ona w trudnej sytuacji, jeżeli chodzi o sprzęt, mimo że kadry mamy świetne. Okręty to systemy skomplikowane, ich

pozyskanie jest czasochłonne, ale prace nad ich pozyskaniem powinny zostać przyspieszone.

Czytaj też: [„Ślązak” po raz pierwszy wypłynął w morze \[FOTO\]](#)

Czego nie udało się zrobić w zakresie obronności?

Powołać Agencji Uzbrojenia. Pomimo trzech lat ona nie powstała. Wiem, że MON pracuje nad tym, ale rozwiązanie legislacyjne jeszcze nie trafiły do Sejmu. Taka instytucja jest niewątpliwie bardzo potrzebna.

Dziękuję bardzo za rozmowę.

Czytaj też: [Tegoroczny budżet MON będzie zwiększony? Ustawa o Agencji Uzbrojenia jeszcze w 2018 r.](#)